

Sygn. akt I CSK 1286/22

POSTANOWIENIE

Dnia 26 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Janiszewska

w sprawie z powództwa M. S.
przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 26 września 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 11 czerwca 2021 r., sygn. akt I ACa 103/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od Towarzystwa Ubezpieczeń spółki akcyjnej w W.
na rzecz M. S. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych
tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Pozwana Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. w W. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, oddalającego apelację skarżącej w sprawie o zapłatę z powództwa M. S..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jako pierwszą przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała oczywistą zasadność skargi. Pozwana podniosła, że „istnieje konieczność rozpatrzenia naruszenia przepisów prawa procesowego, zwłaszcza art. 233 § 1 w zw. z art. 391 oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. polegającego na przyjęciu przez Sąd II instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu I instancji bez jakichkolwiek merytorycznych rozważań w tej kwestii, w sytuacji gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń Sądu Instancji ze

zgromadzonym materiałem dowodowym, co skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne w ten sposób nie zostały rozpoznane, skarżący wskazuje nadto, że prawidłowa analiza materiału zgromadzonego w sprawie powinna doprowadzić Sąd II instancji do odmiennych ustaleń niż te, które poczynił Sąd I instancji”. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania rozwinięto ten wątek przez odniesienie się do powszechnie wyrażanych w orzecznictwie poglądów, że sąd drugiej instancji z jednej strony uprawniony jest do przyjęcia ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji za własne, a z drugiej strony – że zobowiązany jest do rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów.

Skarżąca przypominała również, że zawarła w apelacji „obszerny wywód, w którym szczegółowo kwestionował ustalenia poczynione przez Sąd I instancji w sprawie”, a jego analiza „prowadzi do zgoła odmiennych wniosków niż wysnute przez Sąd I instancji i powielone przez Sąd II Instancji”.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga wykazania niewątpliwej, widocznej *prima facie* sprzeczności przyjętej przez Sąd drugiej instancji wykładni lub zastosowania prawa z brzmieniem przepisów lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji prawa. Wnoszący skargę powinien więc zawrzeć w uzasadnieniu wniosku wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się "oczywista zasadność" skargi i przedstawić odpowiednie argumenty (postanowienie Sądu Najwyższego z 5 września 2008 r., I CZ 64/08). Do przyjęcia skargi do rozpoznania na podstawie wskazanej przyczyny kasacyjnej nie jest wystarczające samo kwalifikowane naruszenie prawa przez Sąd drugiej instancji. W art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. mowa bowiem o oczywistej zasadności skargi, a nie o trafności zarzutu. Przytoczone przez skarżącego okoliczności powinny zatem jednoznacznie wskazywać na to, że w zasadniczym postępowaniu skarga kasacyjna zostanie rozstrzygnięta na korzyść strony, która ją wniosła (postanowienie Sądu Najwyższego z 10 maja 2019 r., I CSK 768/18).

Stanowisko skarżącej, przytoczone wyżej *in extenso*, nie świadczy o tym, by skarga kasacyjna była „oczywiście uzasadniona” w opisanym wyżej rozumieniu.

Pozwana nie podjęła nawet próby wykazania, by w sprawie zachodził stan, o którym mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Podniesiona przez nią „konieczność

rozpatrzenia” określonych zarzutów nie odpowiada omawianej przyczynie kasacyjnej, natomiast argumentacja skarżącej nie jest nakierowana na wykazanie, że orzeczenie Sądu drugiej instancji z oczywistych względów sposób powinno zostać uchylone przez Sąd Najwyższy. Wywód pozwanej sprowadza się bowiem do ogólnych rozważań na temat specyfiki postępowania apelacyjnego oraz zajęcia stanowiska (opinii) o nietrafności zapadłego w sprawie orzeczenia. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wyjaśniono nawet, które konkretnie zarzuty apelacji nie zostały rozpoznane przez Sąd drugiej instancji.

W efekcie stanowisko skarżącej sprowadza się w istocie nie do stwierdzenia, że Sąd Apelacyjny pominął część zarzutów, lecz do zakwestionowania poczynionych przez ten Sąd ustaleń faktycznych oraz dokonanej przezeń oceny dowodów. Tymczasem Sąd Najwyższy jest sądem prawa, a ustalenia faktyczne Sądu drugiej instancji są w postępowaniu ze skargi kasacyjnej wiążące (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) i nie mogą być kwestionowane przez stronę skarżącą (art. 398³ § 3 k.p.c.). Zarzuty kasacyjne, które są *a limine* niedopuszczalne, siłą rzeczy nie mogą przełożyć się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej.

Wobec powyższego jedynie na marginesie należy przypomnieć, że obowiązek rozpoznania zarzutów apelacji nie oznacza, iż na sądzie drugiej instancji ciąży powinność oddzielnego wypowiedzenia się o każdym z argumentów zawartych w tym środku zaskarżenia (postanowienie Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 2019 r., I CSK 368/18). Przeciwnie, dopuszczalne jest zbiorcze wyrażenie oceny zgłoszonych zarzutów, tyle że przedstawienie wyników dokonanej przez sąd oceny podstaw i wniosków środka zaskarżenia powinno wskazywać na to, że zostały one przez ten sąd w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (wyrok Sądu Najwyższego z 7 listopada 2019 r., I CSK 433/18). Ubocznie należy dodać, że konstrukcja uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji, zbiorczo, a niekiedy w sposób pozornie lakoniczny, odnoszącego się do poszczególnych zarzutów, daje się wytłumaczyć nadmierną liczbą i obszernością tychże zarzutów oraz wielokrotnym kwestionowaniem tej samej części rozstrzygnięcia (wysokości zadośćuczynienia) pod pozorem różnych naruszeń prawa procesowego i materialnego.

Jako drugą przyczynę kasacyjną skarżąca wskazała występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych. Ujęto je w formę pięciu pytań, jednak nie wyjaśniono, dlaczego stanowią one istotne zagadnienia prawne, poprzestając na zakwestionowaniu stanowiska Sądu drugiej instancji. Tymczasem, zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa, powołanie się na przyczynę kasacyjną unormowaną w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymaga poprawnego zidentyfikowania problemu, w tym odniesienia go do konkretnych przepisów. Konieczne jest także przedstawienie argumentów prowadzących do rozbieżnych ocen danego zagadnienia (postanowienie Sądu Najwyższego z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01). Podniesiony problem musi również charakteryzować się nowością; zagadnienie, które było już przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, co do zasady traci ten walor (postanowienie Sądu Najwyższego z 19 marca 2012 r., II PK 294/11). Istotność problemu prawnego wyraża się natomiast w tym, że ma on znaczenie precedensowe dla rozstrzygania podobnych spraw lub rozwoju jurysprudencji (postanowienie Sądu Najwyższego z 23 marca 2012 r., I CSK 496/11). Obowiązkiem wnoszącego skargę jest wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd drugiej instancji na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14).

Tylko we wskazanych wyżej okolicznościach może być realizowana publicznoprawna funkcja skargi kasacyjnej. Jednocześnie przedstawiony Sądowi Najwyższemu problem musi mieć konkretny związek z rozstrzygnięciem danej sprawy, to jest z zarzutami skargi oraz podstawą prawną i faktyczną zaskarżonego wyroku (postanowienie Sądu Najwyższego z 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13). Przyjęcie skargi do rozpoznania ma bowiem na celu zarówno realizację interesu publicznego, jak i ochronę praw prywatnych. Zagadnienie prawne powinno mieć zatem taki wymiar problemowy, aby udzielona przez Sąd odpowiedź miała znaczenie dla rozstrzygnięcia o zasadności skargi kasacyjnej wniesionej w sprawie, w której zostały zadane, a jednocześnie – dzięki uniwersalnemu ujęciu – odpowiedź ta uzyskiwała walor aplikacyjny w rozstrzyganiu innych spraw. Stanowisko Sądu

Najwyższego powinno bowiem, nie zatracając więzi z rozpoznawaną sprawą, służyć ocenie problemów jurydycznych występujących w innych sprawach.

Argumentacja skarżącej w oczywisty sposób nie odpowiada opisanym wyżej wymaganiom, a sformułowane pytania nie świadczą o wystąpieniu rzeczywistych, poważnych problemów prawnych o uniwersalnym charakterze.

Pierwsza z kwestii poruszonych przez pozwaną, dotycząca dopuszczalności przyjmowania za własne przez Sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji oraz nakazu rozważenia wszystkich zarzutów apelacji, była już wielokrotnie przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego i została wyjaśniona m.in. w orzeczeniach przywołanych wyżej, w związku z analizą przyczyny kasacyjnej unormowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., a także w judykatach cytowanych w tymże orzecznictwie.

Drugie z pytań, o to „jaki jest pełen katalog przesłanek ograniczających sądowe prawo do swobodnego ustalenia przez Sąd wysokości adekwatnego zadośćuczynienia, ustalenia wagi każdej z tych przesłanek i ostatecznie ustalenie, jakie znaczenie ma pozakodeksowa przesłanka średniej stopy życiowej społeczeństwa”, nie nadaje się do udzielenia odpowiedzi, gdyż – co wydaje się oczywiste – taki pełny (zamknięty) katalog przesłanek nie istnieje. Ocena tego, jaka kwota zadośćuczynienia jest „odpowiednia”, każdorazowo należy do sądu rozpoznającego sprawę, a sąd ten powinien uwzględnić istotne okoliczności i czynniki wpływające na wysokość sumy zadośćuczynienia, adekwatne do uwarunkowań sprawy.

Kolejne dwa pytania dotyczą konkretnie stanu faktycznego sprawy i prawidłowości ustaleń faktycznych oraz oceny prawnej Sądu drugiej instancji. Nie stanowią one problemu prawnego, lecz – w ujęciu nadanym im przez skarżącą – w istocie pytanie o prawidłowość konkretnego aktu stosowania prawa: co do poczynienia ustaleń faktycznych na podstawie bliżej określonego dowodu (i w zestawieniu z innymi dowodami) oraz co do rozumienia pojęcia opieki, jako obejmującego określone czynności zmierzające do zaspokojenia potrzeb powódki. Wypada zauważyć, że sam fakt złożenia skargi kasacyjnej każdorazowo świadczy, przynajmniej z założenia, że strona skarżąca ma wątpliwości co do trafności

zapadłego w sprawie orzeczenia. Powzięcie takich wątpliwości nie oznacza jednak, że wystąpiło istotne zagadnienie prawne. Pytanie o to, czy „zasadnym jest wyprowadzenie” określonego wniosku „jedynie z zeznań powódki” świadczy nadto o daleko idącym niezrozumieniu roli postępowania ze skargi kasacyjnej oraz zakresu kognicji Sądu Najwyższego.

Ostatnie z zagadnień prawnych, dotyczące istnienia po stronie poszkodowanego interesu prawnego w ustaleniu podmiotu odpowiedzialnego za szkodę w sytuacji, w której „zasada odpowiedzialności danego podmiotu została prawomocnie i ostatecznie przesądzona”, także było już przedmiotem licznych wypowiedzi Sądu Najwyższego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2019 r., V CSK 558/17 i przywołane tam orzecznictwo). Powstają także wątpliwości co do sposobu rozumienia przez skarżącą istoty skutków wyroku wydanego w sprawie o zapłatę. Pozwana wskazuje bowiem, że „sama zasada odpowiedzialności pozwanego za szkodę została prawomocnie i ostatecznie przesądzona w niniejszym procesie, zaś przyjęta w prawomocnym wyroku podstawa odpowiedzialności – jako przesłanka rozstrzygnięcia – wiąże sąd przy rozpoznawaniu ewentualnych kolejnych roszczeń powódki”.

Kwestia zakresu mocy wiążącej orzeczeń była przedmiotem licznych analiz i powinna być obecnie uznawana za wyjaśnioną (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 13 maja 2021 r., V CSKP 73/21). Co więcej, w razie przyjęcia koncepcji formułowanej przez pozwaną powstawałaby wątpliwość o interes prawny skarżącej w kwestionowaniu tej części rozstrzygnięcia; gdyby bowiem odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń była przesądzona niezależnie od wyroku ustalającego, to kwestionowanie tego punktu rozstrzygnięcia samo w sobie nie mogłoby poprawić sytuacji prawnej pozwanej.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy uznał, że z motywów skargi kasacyjnej nie wynika, by zachodziły przyczyny określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., co uzasadniało odmowę przyjęcia tej skargi do rozpoznania. O kosztach orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, ich wysokość ustalając na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2

rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265 z późn. zm.).

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c., orzeczono, jak w sentencji postanowienia.

[as]